

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 grudnia 2016 roku

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział I Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Izabela Korpik

Protokolant: po stażysty Weronika Kowalska

po rozpoznaniu w dniu 6 grudnia 2016 roku w Poznaniu

sprawy z powództwa

C. I.

przeciwko

W. T.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 15.000 zł (piętnaście tysięcy złotych) tytułem zadośćuczynienia z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 20 sierpnia 2015 roku do dnia zapłaty;
2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.171,16 zł (dwa tysiące sto siedemdziesiąt jeden złotych szesnaście groszy) tytułem odszkodowania z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 20 sierpnia 2015 roku do dnia zapłaty;
3. umarza postępowanie w zakresie kwoty 10.000 zł z tytułu zadośćuczynienia z odsetkami ustawowymi od dnia 20 sierpnia 2015 roku do dnia zapłaty;
4. umarza postępowanie w zakresie kwoty 77.000 zł z tytułu odszkodowania z odsetkami ustawowymi od dnia 20 sierpnia 2015 roku do dnia zapłaty;
5. umarza postępowanie w zakresie renty w wysokości 1.000 zł miesięcznie;
6. oddala powództwo w pozostałym zakresie;
7. kosztami procesu obciąża strony stosunkowo tj powoda w 89 % a pozwanego w 11 % i z tego tytułu zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 3.204 zł ;
8. nie obciąża powoda kosztami sądowymi ;
9. nakazuje ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Poznaniu kwotę 1.184,22 zł tytułem części opłaty sądowej od pozwu oraz wydatków związanych z opiniami biegłych, od uiszczenia których powód był zwolniony.
10. zasądza od Skarbu Państwa (Sąd Okręgowy w Poznaniu) na rzecz adw. M. K. , prowadzącego Kancelarię Adwokacką w P. przy ul. (...) kwotę 4.428 zł brutto tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu;

SSO Izabela Korpik

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym w dniu 27 lipca 2015 roku (data stempla pocztowego) powód C. I., reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, wniósł o zasądzenie od pozwanego W. T. kwoty 156.000 zł tytułem odszkodowania i zadośćuczynienia za szkodę polegającą na trwałym uszkodzeniu przez pozwanego oka powoda wskutek dokonanego w dniu 28 czerwca 2012 r. w Z. postrzelenia karabinkiem pneumatycznym 5.5 mm, za który to czyn pozwany został prawomocnie skazany wyrokiem nakazowym z dnia 6 marca 2014 r. wydanym przez Sąd Rejonowy P. (...)w P. (...)w sprawie (...). Jednocześnie powód wniósł o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powód podniósł, że na skutek postrzelenia go karabinkiem pneumatycznym przez W. T. doznał urazu oka, w związku z czym musiał przejść operację oka i być kilkakrotnie hospitalizowany. Wskazał, że pomimo leczenia nie odzyskał sprawności prawego oka. Podniósł również, że zdarzenie to spowodowało u niego poważny uszczerbek na zdrowiu oraz szereg negatywnych skutków psychicznych. Powód podkreślił, że uraz wzroku i związany z nim silny ból uszkodzonego oka uniemożliwia mu podjęcie pracy zarobkowej i nie może on pracować w wyuczonym przez siebie zawodzie malarza w budownictwie.

W piśmie z dnia 15 października 2015 r. powód podtrzymał swoje dotychczasowe stanowisko i z ostrożności procesowej, w przypadku ewentualnego nieuwzględnienia wniosku o zasądzenie jednorazowego odszkodowania na podstawie art. 447 k.c., wniósł o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda renty wyrównawczej w kwocie 1.000 zł miesięcznie płatnej powodowi przez pozwanego z góry do dnia 10. każdego miesiąca począwszy od dnia 1 lipca 2012 r.

W uzasadnieniu pisma powód wskazał, iż był malarzem w budownictwie i w ostatnich latach jego dochody nie były regularne, jednak realizował on liczne regularne zlecenia. Wskazał nadto, że wskutek przedmiotowego zdarzenia doznał urazu psychicznego i odczuwa stały lęk i niepokój, które wcześniej u niego nie występowały, co w ocenie powoda również jest skutkiem przedmiotowego zdarzenia i stanowi trwały uszczerbek na zdrowiu.

W piśmie z dnia 4 grudnia 2015 r. powód w wykonaniu zobowiązania Sądu sprecyzował dotychczasowe stanowisko, wskazując, iż dochodzi od pozwanego zapłaty kwoty 70.000 zł zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, kwoty 50.000 zł odszkodowania na podstawie art. 447 k.c., kwoty 34.000 zł odszkodowania tytułem kompensacji dochodów utraconych od dnia przedmiotowego zdarzenia do dnia wniesienia pozwu oraz kwoty 2.000 zł odszkodowania tytułem zwrotu kosztów leczenia, w tym kosztów dojazdów do szpitali i na konsultacje lekarskiej. Jednocześnie w przypadku ewentualnego nieuwzględnienia wniosku o zasądzenie kwoty 50.000 zł tytułem odszkodowania na podstawie art. 447 k.c. powód wniósł o zasądzenie od pozwanego renty wyrównawczej w kwocie wskazanej w piśmie z dnia 15 października 2015 r. W uzasadnieniu pisma powód uzupełniająco wskazał, że nie jest w stanie precyzyjnie określić wysokości korzyści, które utracił wskutek przedmiotowego zdarzenia, ani kosztów leczenia i dojazdów do szpitali i na konsultacje lekarskie. Podniósł, że odszkodowanie na jego rzecz może w związku z powyższym zostać zasądzone na podstawie art. 322 k.p.c.

Na rozprawie w dniu 22 grudnia 2015 r. pełnomocnik pozwanego wniósł o oddalenie powództwa w całości i obciążenie kosztami strony powodowej.

W piśmie z dnia 3 stycznia 2016 r. pozwany W. T., reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, wniósł o oddalenie powództwa o zapłatę odszkodowania w wysokości 50.000 zł ponad kwotę 1.000 zł, oddalenie powództwa o zapłatę zadośćuczynienia w wysokości 70.000 zł ponad kwotę 4.500 zł, oddalenie powództwa o zapłatę 34.000 zł tytułem „kompensacji utraconych dochodów” oraz kwoty 2.000 zł odszkodowania tytułem zwrotu kosztów leczenia, jak również o oddalenie powództwa o zasądzenie renty wyrównawczej w kwocie 1.000 zł miesięcznie. Jednocześnie pozwany wniósł o obciążenie powoda kosztami postępowania, w tym kosztami zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwany przyznał, że w dniu 28 czerwca 2012 r. w Z. nie zachowując należytej ostrożności w posługiwaniu się karabinkiem pneumatycznym nieumyślnie postrzelił C. I., powodując u niego obrażenia prawego oka. Wskazał, iż dokonał już na rzecz powoda zapłaty kwoty 3.500 zł, a nadto wyrokiem karnym został na niego

nałożony środek karny w postaci nawiązki na rzecz pokrzywdzonego w kwocie 2.000 zł. Podniósł, że szkoda, jaką rzekomo poniósł powód, nie została przez niego wykazana. Wskazał, że przy ocenie należnego powodowi odszkodowania i zadośćuczynienia Sąd powinien uwzględnić postawę pozwanego, który bezpośrednio po zdarzeniu świadczył osobistą pomoc powodowi i wyłożył kwotę 3.500 zł na koszty leczenia i w E. zrekompensowania cierpień powoda. Nadto, pozwany zaprzeczył, aby pomiędzy zdarzeniem z dnia 28 czerwca 2012 r. a aktualną sytuacją zawodową i życiową powoda istniał związek przyczynowy. Pozwany stwierdził, iż wbrew twierdzeniom powoda, wykonuje on aktualnie pracę zarobkową, a operacja, jakiej poddany był powód odbyła się bez powikłań. Dodatkowo wskazał on, że uwzględnienie powództwa ponad kwoty wskazane w petitum pisma byłoby nieuzasadnione również z uwagi na sytuację materialną pozwanego i zasady współżycia społecznego.

W piśmie procesowym z dnia 14 kwietnia 2016 r. powód ograniczył żądanie pozwu w części dotyczącej odszkodowania w ten sposób, że wniósł o:

- zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda odszkodowania z tytułu utraty zdolności do pracy zarobkowej w okresie od dnia 1 lipca 2012 r. do dnia 30 września 2015 r. w wysokości 1.000 zł miesięcznie, tj. łącznie kwoty 38.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty,
- zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w kwocie 70.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty,
- zasądzenie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu od pozwanego lub Skarbu Państwa według norm przepisanych.

W pozostałym zakresie powód cofnął pozew i oświadczył, że zrzeka się roszczenia.

W uzasadnieniu pisma powód wskazał, iż zmiana żądania wynika z tego, iż od dnia 1 października 2015 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych przyznał powodowi rentę z tytułu całkowitej niezdolności do pracy w kwocie 1.416,41 zł netto miesięcznie, która pozwala powodowi na pokrycie kosztów utrzymania. W uzasadnieniu pisma opisano również skutki w zakresie zdrowia i funkcjonowania powoda, które nastąpiły na skutek przedmiotowego zdarzenia. Wskazano również na olbrzymie cierpienia psychiczne związane z kilkukrotną hospitalizacją i przejściem skomplikowanej operacji oka, a także związane z utratą dotychczasowej sprawności. Powód zaprzeczył, jakoby otrzymał od powoda kwotę 3.500 zł, wskazując, iż dostał od niego 2.700 zł, którą w całości przeznaczył na leczenie.

W piśmie procesowym z dnia 25 października 2016 r. **powód ostatecznie sprecyzował swoje stanowisko procesowe w ten sposób, że:**

- **roszczenie o zasądzenie zadośćuczynienia za doznaną krzywdę ograniczył do kwoty 60.000 zł,**
- **roszczenie o odszkodowanie z tytułu utraty możliwości zarobkowych ograniczył do kwoty 9.000 zł,**
- **w pozostałym zakresie cofnął powództwo i zrzekł się roszczenia.**

W uzasadnieniu pisma procesowego powód odwołując się do opinii biegłych, wskazał, iż żądane przez niego zadośćuczynienie nie jest wygórowane i jest adekwatne do rozmiaru doznanej krzywdy, a wysokość odszkodowania związana jest z tym, że – jak ustalił biegły – powód przez około pół roku od wypadku nie mógł wykonywać żadnej pracy zarobkowej.

Do końca procesu strony podtrzymały swoje stanowiska procesowe.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód C. I. w dniu 28 czerwca 2012 r. w Z. wszedł na teren posesji pozwanego W. T., który siedział przy stole wraz ze swoim znajomym W. K. (1). W. T., widząc C. I., odwrócił się w jego stronę, chwytając w tym samym momencie jedną

ręką karabinek pneumatyczny, czyli tzw. „wiatrówkę”. W. T. chciał zrobić C. I. żart – wystraszyć go, kierując broń w jego stronę. Pozwany nie celował z wiatrówki do C. I., nie przystawiał jej do twarzy, ale gdy ją chwycił, to lufę skierował w kierunku powoda. W. T. myślał, że broń nie jest naładowana, ponieważ chwilę wcześniej wraz z W. K. (1) skończyli z niej strzelać do puszek, i nacisnął spust. W tym momencie doszło do nieumyślnego postrzelenia z wiatrówki w okolice prawego oka C. I. przez W. T.. Powód został trafiony w kość oczodołu prawego pomiędzy prawym okiem a kością nosa. Bezpośrednio po zdarzeniu W. T. bardzo się przejął tym co się stało, chciał zawieźć C. I. do szpitala, ale ten nie chciał jechać. Pozwany na prośbę powoda odwiózł go do domu.

Następnego dnia C. I. źle się czuł, wobec czego W. T. zawiózł go najpierw do lecznicy (...), a następnie do (...) Szpitala Miejskiego im. (...) w P.. C. I. na szpitalnej Izbie Przyjęć został zbadany i opatrzony przez lekarza, który stwierdził u niego ranę ze strupem powieki górnej, obrzęk powieki górnej, wybroczyny podskórne powiek i ranę spojówki. W badaniu dna oka stwierdzono u powoda krwotok do ciała szklistego, wylew podsiatkówkowy od strony nosa, tarcza nerwu II o wyraźnych granicach, w połowie dna, zaćma odpowiednia do wieku. U C. I. przeprowadzono tomografię komputerową oczodołów, w której stwierdzono „uwypuklona do zatoki szczękowej ściana dolna oczodołu prawego – złamanie świeże? przebyte?, prawa zatoka szczękowa całkowicie wypełniona płynem? śluzówką? poza tym bez uchwytnych zmian oczodołów”. Powód nie wyraził zgody na przyjęcie na oddział szpitalny, wobec czego zalecono mu konsultację w poradni okulistycznej i laryngologicznej. Po doraźnym opatrzaniu W. T. odwiózł C. I. do domu.

dowód : bezsporne, a nadto karta informacyjna z (...) Szpitala Miejskiego im. (...) - k. 4 akt (...), wynik tomografii komputerowej oczodołów – k. 5 akt (...), zeznania świadka C. I. – k. 11-12 akt (...), wyjaśnienia W. T. – k. 43-44 akt (...)

Kolejnego dnia, tj. 30 czerwca 2012 r. W. T. ponownie zawiózł C. I. do Szpitala Miejskiego im. (...) w P.. Powód został przyjęty na Oddział Okulistyczny (...) Szpitala Miejskiego im. (...) w P. w dniu 30 czerwca 2012 r. i przebywał na nim do dnia 4 lipca 2012 r. W trakcie hospitalizacji stwierdzono u powoda stan po urazie tęnym gałki ocznej prawej, ranę powieki górnej oka prawego i krwotok do ciała szklistego przedsiatkówkowy i podsiatkówkowy oka prawego. Wobec powoda zastosowano leczenie zachowawcze i zalecono kontrolę w poradni rejonowej po upływie 5 dni.

dowód : karta informacyjna z leczenia szpitalnego na Oddziale Okulistycznym Szpitala Miejskiego im. (...) – k. 6 akt (...), zeznania świadka C. I. – k. 11-12 akt (...), wyjaśnienia W. T. – k. 43-44 akt (...)

Po około dwóch tygodniach od wypisu ze szpitala, C. I. stracił całkowicie wzrok w prawym oku i nadal odczuwał ból tej okolicy. Wobec powyższego po raz kolejny został przyjęty na Oddział Okulistyczny Szpitala im. (...) w P., gdzie przebywał w dniach od 20 lipca 2012 r. do dnia 26 lipca 2012 r., w trakcie którego stwierdzono u powoda odwarstwienie siatkówki prawego oka, krwotok do komory ciała szklistego prawego oka, pęknięcie naczyniówki prawego oka. Wobec powoda zastosowano leczenie zachowawcze, zalecając mu konsultację okulistyczną w klinice okulistycznej i zakwalifikowano go na operację fakoemulsyfikacji z witrektomią, zapisując powoda na listę pilną.

dowód : karta informacyjna z leczenia szpitalnego na Oddziale Okulistycznym Szpitala Miejskiego im. (...) – k. 7 akt (...), zeznania świadka C. I. – k. 11-12 akt (...)

Powód został skierowany do szpitala z rozpoznaniem: H33, odwarstwienie i przedarcie siatkówki. Termin przyjęcia do szpitala został uzgodniony na 5 września 2012 r. Na podstawie powyższego skierowania C. I. był hospitalizowany w Katedrze i Klinice (...) w P. w dniach od 5 do 7 września 2012 r. U powoda stwierdzono po raz kolejny odwarstwienie siatkówki oka prawego (H33.0) oraz krwotok do ciała szklistego prawego oka. W dniu 6 września 2012 r. u powoda przeprowadzono w znieczuleniu miejscowym zabieg operacyjny: fakoemulsyfikacja i implantacja sztucznej soczewki, witrektomia tylna z peelingiem błony, endolaser, iniekcja gazu do komory ciała szklistego. Lekarze poinformowali powoda, że operacja się udała. Leczenie C. I. przebiegło bez powikłań i stanie ogólnym dobrym został on wypisany do domu z zaleceniami przyjmowania przepisanych leków oraz zgłoszenia się na kontrolę w poradni przyklinicznej w dniu 14 września 2012 r. oraz w poradni rejonowej za dwa tygodnie.

dowód : karta informacyjna z leczenia szpitalnego w Katedrze i Klinice (...) – k. 8-9 akt (...), zeznania świadka C. I. – k. 11-12 akt (...), opinia biegłego lekarza – k. 66 akt (...)

C. I. zarówno przed, jak i po zdarzeniu pozostawał pod kontrolą poradni okulistycznej (...). W D.. W 2005 r. miał prawidłową ostrość wzroku obu oczu 1,0. W badaniu kontrolnym z dnia 29 października 2012 r. ostrość wzroku oka prawego powoda była obniżona do 0,4, oka lewego prawidłowa 1,0. W badaniu tym stwierdzono, że siatkówka oka prawego przylega, obrzęk w płamce. W toku postępowania karnego prowadzonego przeciwko W. T. w listopadzie 2013 r. C. I. został zbadany przez lekarza specjalistę chorób oczu, który stwierdził u niego obniżenie ostrości wzroku oka prawego do poziomu 0,4 na Tablicy Snellena, pooperacyjne przyłożenie siatkówki, zmiany zwyrodnieniowe płamki wynikające z przebytego urazu i zabiegu operacyjnego oraz pseudosoczekowatość.

dowód : opinia biegłego lekarza – k. 66 akt (...), historia choroby – k. 72-81

Wyrokiem nakazowym Sądu Rejonowego Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu z dnia 6 marca 2014 r., wydanym w sprawie o sygn. (...) W. T. został uznany winnym tego, że w dniu 28 czerwca 2012 roku w Z., nie zachowując wymaganej ostrożności w posługiwaniu się karabinkiem pneumatycznym kaliber 5.5 mm, nieumyślnie postrzelił C. I., powodując u niego obrażenia oka prawego w postaci rany powieki górnej, pęknięcia naczyńki, odwarstwienia siatkówki oka prawego oraz krwotoku podsiatkówkowego, przedsiatkówkowego i do ciała szklistego oka prawego, które to obrażenia naruszyły czynności narządu ciała pokrzywdzonego na czas powyżej 7 dni, narażając tym samym nieumyślnie C. I. na bezpośrednie niebezpieczeństwo wystąpienia ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, tj. występku z art. 157 § 3 k.k. w zw. z art. 157 § 1 k.k. i art. 160 § 3 k.k. w zw. z art. 160 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 157 § 3 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzył mu karę 80 stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 10 złotych. Jednocześnie na podstawie art. 46 § 2 k.k. Sąd orzekł wobec W. T. środek karny w postaci nawiązki na rzecz pokrzywdzonego C. I. w kwocie 2.000 złotych.

dowód : wyrok nakazowy z dnia 6 marca 2014 r., sygn. (...) (k. akt (...))

Po wypadku pozwany W. T. przekazał powodowi kwotę ok. 2.500 zł na koszty jego leczenia. Dodatkowo, pozwany zapłacił również powodowi kwotę 2.000 zł nawiązki orzeczonej wyrokiem karnym z dnia 6 marca 2014 r.

dowód : przesłuchanie powoda (k. 274-276)

Obecnie, po upływie ponad czterech lat od zdarzenia C. I. posiada niemiernodajne pole widzenia w oku prawym, w oku lewym prawidłowe, ruchomość gałek jedno i obuoczna prawidłowa, stwierdzono u niego upośledzoną stereoskopię, prawidłowe rozpoznawanie barw, prawidłowe reakcje źrenic i równe szpary powiekowe. W badaniu prawego oka stwierdzono aparat ochronny oka w normie, komora przednia w normie, sztuczna soczewka tylnokomorowa w znacznym stopniu zmętniała z niewielkim otworem w centrum. W badaniu dna prawego oka: tarcza n II w granicach normy, płamka bez obrzęku z przegrupowaniami barwnika, na obwodzie na godz. ok. 2 liczne intensywne blizny silnie ubarwione, co stanowi ślady po fotokoagulacjach laserowych. Zmiany te są widoczne za mgłą z powodu znacznie zmniejszonej przezroczystości torebki soczewki. Na skutek postrzału powód doznał wylewu krwi do komory ciała szklistego oka prawego z krwotokiem przedsiatkówkowym i podsiatkówkowym, następnie doszło do jaskry wtórnej oraz odwarstwienia siatkówki w oku prawym. Z powodu trwałego uszkodzenia widzenia oka prawego uszczerbek na zdrowiu powoda wynosi 20%, co wynika z finalnej ostrości wzroku po witrektomii i trwałym uszkodzeniu płamki odpowiedzialnej za ostrość wzroku.

C. I. z zawodu jest malarzem w budownictwie. Przed wypadkiem powód pracował jako malarz, przyjmując zlecenia na rzecz różnych osób. W latach 2008-2010 powód był zatrudniony w charakterze malarza w Zakładzie (...), za wynagrodzeniem w wysokości 2.000-2.500 zł miesięcznie. Po doznanym urazie oka powód przez ok. sześć miesięcy nie mógł wykonywać żadnych prac wymagających wysiłku fizycznego, w tym pracować jako malarz. Po tym zdarzeniu z uwagi na mniejsze możliwości zarobkowania, powodowi pomagała finansowo córka, N. K.. Córka

powoda przekazywała mu ok. 200 zł miesięcznie, poza tym mniej więcej dwa razy w miesiącu robiła powodowi zakupy żywnościowe za kwotę ok. 60-70 zł.

Proponowane wynagrodzenie na stanowisku malarz-tapeciarz w 2012 r. wynosiło 1.500 zł brutto, tj. 1.111,86 zł netto.

Obecnie powód nadal wykonuje prace malarskie w podobnym zakresie, jak miało to miejsce przed doznanym urazem oka. Powód sam wykonuje przyjęte zlecenia, czasami kolega M. D. przywoził mu na miejsce świadczenia usług sprzęt malarski. Obecny stan zdrowia C. I. nie stwarza ograniczenia w wykonywaniu przez niego pracy zarobkowej w wyuczonym zawodzie, chyba że wykonywanie prac jest związane z pracą na wysokości ponad 3 metrów. Obecnie powód nie odczuwa skutków urazu i jego charakteru w postaci zaburzeń lękowych, drażliwości, zaburzeń snu czy zaburzeń funkcjonowania. Z punktu widzenia psychiatrycznego powód nie odniósł uszczerbku na zdrowiu, który można by określić w skali procentowej. Po wypadku powód wyrażał jedynie obawy o możliwość dalszego zarobkowania. Wspominał czasami córce i znajomym, że boli go głowa i oko.

dowód : opinia biegłego specjalisty chorób oczu (k. 296-301), opinia biegłego psychiatry (k. 302-304), zeznania świadka N. K. (k. 266-268), informacja z PUP w P. (k. 95)

Decyzją z dnia 15 kwietnia 2016 roku przyznano powodowi rentę z tytułu całkowitej niezdolności do pracy. Renta została przyznana od miesiąca, w którym został zgłoszony wniosek o jej przyznanie, tj. od października 2015 r. do 31 grudnia 2016 r. Przyznana powodowi renta wynosi 1.697,00 zł brutto, natomiast po odliczeniu stosownych składek i zaliczek, kwota, którą C. I. faktycznie otrzymuje, wynosi 1.416,41 zł miesięcznie. Powodem przyznania C. I. renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy były inne schorzenia powoda – cukrzyca, wszczepione bypassy, stany przedzawałowe.

dowód : decyzja o przyznaniu renty z tytułu niezdolności do pracy (k. 258-261), zeznania świadka N. K. (k. 266-268)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie zeznań świadków, dowodu z przesłuchania powoda, dowodu z przesłuchania pozwanego opinii biegłych: specjalisty chorób oczu i psychiatry, a także na podstawie dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy i dokumentacji medycznej powódki, jak również zgromadzonych w aktach sprawy karnej (...).

Zeznania świadków A. N. (1), M. R., A. N. (2), B. I. należy uznać za wiarygodne w całości. Korelują one bowiem z innymi dowodami zgromadzonymi w sprawie, w szczególności z dowodami z dokumentacji medycznej powoda oraz z opiniami biegłych. Na podstawie zeznań wymienionych świadków Sąd ustalił, iż w chwili obecnej stan zdrowia powoda nie ogranicza mu możliwości wykonywania dotychczasowego zawodu. Oceniając zeznania świadka B. I., Sąd miał na uwadze, iż świadek jest żoną powoda, z którym od kilku lat jest skonfliktowana i pozostaje w separacji, jednakże w ocenie Sądu fakt ten nie wpłynął w żaden sposób na treść zeznań świadka. Zeznania te były bowiem zgodne z tym, co wynikało z zeznań pozostałych świadków. Wymienieni świadkowie w sposób szczegółowy i szczerzy opisali znane im okoliczności przedmiotowej sprawy, a ich zeznania należy uznać za logiczne i spójne.

Oceniając **zeznania świadka N. K.**, Sąd miał na uwadze to, że jest ona dla powoda osobą najbliższą. Sąd nie znalazł jednak podstaw, by kwestionować zeznania świadka, bowiem były one szczegółowe, a przy tym wewnętrznie spójne i logiczne. Świadek zeznała szczerze, wyraźnie wskazując, że pewnych okoliczności nie pamięta lub nie posiada na ich temat wiedzy.

Zeznania świadka A. F. również należy uznać za wiarygodne. Okoliczności, które podał świadek, zostały potwierdzone innymi dowodami, w szczególności dowodem z przesłuchania powoda. Relacja świadka była przy tym spójna i zupełna.

Przy ustalaniu stanu faktycznego sprawy Sąd nie mógł się oprzeć na zeznaniach **świadka M. D.** Świadek nie chciał odpowiedzieć na zadane mu pytanie, czy w marcu 2016 roku wykonywał wraz z powodem prace malarskie, mimo że nie zachodziła żadna z przesłanek pozwalająca mu uchylić się od odpowiedzi. Nie sposób przyjąć, aby świadek

nie pamiętał tych okoliczności, skoro pomiędzy zdarzeniem, którego dotyczyło pytanie, a chwilą przesłuchania minął okres około 1 miesiąca. Świadek szczegółowo natomiast pamiętał zdarzenia mające miejsce 3 lata temu. Jednocześnie zarówno zeznania świadka A. F., jak i samego powoda potwierdziły fakt wspólnego wykonywania prac remontowych przez M. D. i powoda. W ocenie Sądu powyższa rozbieżność przemawia za uznaniem zeznań świadka w całości za stroniczne, a co za tym idzie niewiarygodne.

Sąd nie miał żadnych zastrzeżeń co do wartości dowodowej **zeznań świadków L. M. i W. K. (2)**, jednakże nie przyczyniły się one do odtworzenia stanu faktycznego sprawy.

Z uwagi na indywidualne odczucia powoda oraz zakres cierpień, jakich doznał w wyniku przedmiotowego zdarzenia, **przesłuchanie powoda C. I.** stanowiło zasadniczy dowód w niniejszej sprawie, do którego oceny należało jednak podejść ze szczególną ostrożnością. Powód mógł bowiem mieć interes w przedstawieniu zdarzeń w korzystny dla siebie sposób. Sąd uznał za wiarygodne zeznania powoda w zakresie, w jakim powód opisał przebieg swojej hospitalizacji po wypadku. Okoliczności opisane przez C. I. znajdowały bowiem potwierdzenie w treści dokumentacji medycznej oraz opinii biegłych. Co do zasady Sąd nie miał również zastrzeżeń co do prawdziwości zeznań powoda w tej części, w jakiej opisał on swoje możliwości zarobkowe przed i po wypadku. Na podobną ocenę zasługiwały oświadczenia powoda dotyczące jego obecnego samopoczucia i sposobu spędzania wolnego czasu, albowiem w ocenie Sądu były one wyważone, a powód nie starał się koloryzować skutków doznanego urazu.

Okolicznościom wynikającym z **przesłuchania pozwanego W. T.** należało dać wiarę jedynie w części dotyczącej przebiegu wypadku – fakty te były w sprawie bezsporne i znajdowały potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym. Treść przesłuchania pozwanego była jednak częściowo niezgodna z przesłuchaniem powoda, który zaprzeczył, jakoby pracował jako malarz w szkole języków obcych. Odnośnie okoliczności dotyczących braku zmian dotyczących pracy powoda w zawodzie, Sąd zważył, iż zeznania pozwanego w tym zakresie opierały się jedynie na ograniczonej możliwości obserwacji życia powoda. Sąd odmówił wiary pozwanemu odnośnie tego, że powód w okresie bezpośrednio po wypadku mógł wykonywać prace malarskie w identycznym zakresie, bowiem już choćby z faktu częstych hospitalizacji możliwość ta musiała być znacznie ograniczona. Podobnie zeznania pozwanego pozostawały w sprzeczności z treścią przesłuchania powoda w części dotyczącej przekazanej powodowi kwoty pieniędzy, w tym zakresie Sąd odmówił im wiary. Nie znalazł Sąd natomiast podstaw do tego, by kwestionować treść przesłuchania pozwanego dotyczącą tego, że obecnie powód wykonuje prace malarskie na rzecz innych osób – okoliczności te zostały bowiem potwierdzone w zeznaniach świadków oraz opinii biegłego okulisty.

Zgromadzone w sprawie **dowody z dokumentów** należy uznać za wiarygodne. Korzystają one z domniemań określonych w przepisach art. 244 § 1 k.p.c. oraz art. 245 k.p.k. Powyższe domniemania nie zostały obalone w sposób wskazany w przepisach k.p.c. Autentyczność oraz treść dokumentów nie była między stronami sporna, a Sąd nie dopatrywał się podstaw, by wątpliwości takie powziąć z urzędu. Za wiarygodną, jako niekwestionowaną i zgodną z zeznaniami świadków i opinią biegłego specjalisty chorób oczu Sąd uznał w szczególności dokumentację medyczną powoda.

Opinie: biegłego lekarza specjalisty chorób oczu C. W. (1) oraz **biegłego psychiatry D. K.** zostały sporządzone stosownie do zakresu poddanego ocenie biegłych, są kompletne, nie zawierają błędów i luk, należycie prezentują podstawy wydania opinii, tok rozumowania biegłych i uzasadnienie ich wniosków. Wnioski biegłych, stanowiące ocenę okoliczności wymagających wiedzy specjalnej, są logiczne i spójne, a zatem Sąd uznał je za podstawę do dokonania ustaleń faktycznych.

Powód nie kwestionował żadnej ze sporządzonych w sprawie opinii. Pozwany z kolei nie zgodził się z opinią biegłego z dziedziny okulistyki w zakresie procentowego określenia uszczerbku na zdrowiu powoda, wobec czego wniósł on o przeprowadzenie dowodu z uzupełniającej ustnej opinii biegłego. Zeznaniami biegłego C. S. dał wiarę w całości. Biegły podczas przesłuchania w dnia 6 grudnia 2016 roku podtrzymał w całości wydaną w sprawie opinię a nadto odpowiedział wyczerpująco na pytania stron.

Na rozprawie w dniu 6 grudnia 2016 r. Sąd oddalił wniosek pozwanego o przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego okulisty jako zmierzający do przewleczenia postępowania. W ocenie Sądu potrzeba powołania kolejnej opinii powinna wynikać z okoliczności sprawy, a nie z samego niezadowolenia strony z dotychczas złożonej opinii. O ewentualnym dopuszczeniu dowodu z opinii innego biegłego tej samej specjalności medycznej nie może decydować bowiem wyłącznie wniosek strony, lecz zawarte w tym wniosku konkretne uwagi i argumenty podważające miarodajność dotychczasowej opinii lub co najmniej miarodajność te poddające w wątpliwość (za wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 5 czerwca 2002 roku III A Ua 811/02). Sporządzona opinia biegłego C. W. (2) i ustna opinia uzupełniająca są bowiem tak kategoryczne i przekonujące, iż Sąd wszystkie wątpliwości uznał za wyjaśnione i nie znalazł przesłanek do powołania i dopuszczenia kolejnej opinii biegłego okulisty, tym bardziej, iż biegły na rozprawie w sposób wyczerpujący odpowiedział na wszelkie zarzuty strony powodowej.

Sąd oddalił również wniosek pozwanego o dopuszczenie dowodu w postaci raportu z czynności detektywistycznych wraz z nagraniem, albowiem wniosek ten był spóźniony. Zarządzeniem z dnia 22 grudnia 2015 roku Sąd Rejonowy zobowiązał pozwanego do złożenia w terminie 14 dni wszystkich twierdzeń i dowodów pod rygorem ich pominięcia. W określonym terminie pozwany nie zgłosił wniosku o dopuszczenie dowodu z raportu z czynności detektywistycznych, który złożony został dopiero na rozprawie w dniu 8 kwietnia 2016 roku, wobec tego wniosek ten jako spóźniony Sąd oddalił. Sąd przesłuchał jednak w charakterze świadka detektywa, który wykonywał czynności detektywistyczne.

Sąd zważył co następuje:

Powód C. I. wniósł o zasądzenie od pozwanego W. T. wskazanych w piśmie procesowym z dnia 25 października 2016 r. kwot tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę oraz odszkodowania z tytułu utraty możliwości zarobkowych.

Swoje roszczenia powód wywodził z treści art. 415 k.c., zgodnie z którym ten, kto z własnej winy wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. Pierwszą przesłanką odpowiedzialności na podstawie art. 415 k.c. jest wina. Pojęcie to w rozumieniu art. 415 k.c. ujmowane bywa szeroko, jako kategoria obejmująca dwa elementy - obiektywny i subiektywny. Pierwszy z nich oznacza bezprawność działania lub zaniechania osoby odpowiedzialnej, a drugi związany jest z nastawieniem psychicznym sprawcy do czynu. Bezprawność czynu w kontekście art. 415 k.c. ujmowana jest również bardzo szeroko. Za bezprawne uznaje się zachowanie nie tylko sprzeczne z nakazami zawartymi w przepisach prawnych, ale również zachowanie sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Wynika z tego, że dana osoba może ponosić odpowiedzialność, gdy jej działaniu lub zaniechaniu można przypisać winę, a skutkiem zawinionego działania lub zaniechania będzie szkoda. Logicznym jest, że pomiędzy zachowaniem osoby odpowiedzialnej a powstałą szkodą musi istnieć związek przyczynowo-skutkowy. Zgodnie z art. 361 § 1 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła.

Ciężar dowodu w zakresie wykazania zarówno istnienia szkody i związku przyczynowego między powstaniem szkody a działaniem lub zaniechaniem sprawcy szkody, a także faktu, iż szkoda została wyrządzona z winy osoby pociągniętej do odpowiedzialności, spoczywa na poszkodowanym (art. 6 k.c.).

Ponadto podstawą prawną dochodzonych roszczeń jest przepis art. 444 § 1 i k.c. oraz przepis art. 445 § 1 k.c. Przepisy te stanowią, że w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Na żądanie poszkodowanego zobowiązany do naprawienia szkody powinien wyłożyć z góry sumę potrzebną na koszty leczenia, a jeżeli poszkodowany stał się inwalidą, także sumę potrzebną na koszty przygotowania do innego zawodu; a jeżeli poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość, może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty. Natomiast przepis art. 445 § 1 k.c. stanowi, że w wypadkach przewidzianych w artykule poprzedzającym sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Okręgowy uznał, że w świetle dyspozycji art. 415 k.c., art. 444 § 1 k.c. oraz art. 445 § 1 k.c. powództwo zasługuje na częściowe uwzględnienie.

Zachowanie pozwanego polegające na nieostrożnym posługiwaniu się karabinkiem pneumatycznym stanowiło działanie bezprawne, pozostające w sprzeczności z obowiązującym porządkiem prawnym. Jak przyznał sam pozwany, kierując karabinek w stronę powoda, był on przekonany, że „wiatrówka” nie jest naładowana, dlatego nacisnął na spust. Pozwany jako osoba dorosła, posługując się bronią w postaci wiatrówki powinien zdawać sobie sprawę z konsekwencji nieostrożnego obsługiwanie tego typu urządzenia. Zobowiązany on był do zachowania środków bezpieczeństwa i ostrożności, zapewniających ochronę zdrowia i życia ludzi. W okolicznościach niniejszej sprawy bezspornym było, że pozwany wymienionych środków nie dochował. Działanie pozwanego było bezprawne, pozostawało bowiem w kolizji z istniejącym porządkiem prawnym, przez który należy rozumieć przede wszystkim nakazy i zakazy wynikające z obowiązujących przepisów prawnych, jak i wytworzone w społeczeństwie zasady współżycia społecznego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 października 1999 r., II CKN 499/98). Podkreślić należy, że w obszarze deliktów prawa cywilnego rozróżnia się dwie postacie winy: umyślną i nieumyślną. W ramach odpowiedzialności deliktowej stopień winy ma znaczenie drugorzędne, co oznacza że sprawca odpowiada w razie istnienia choćby lekkiego niedbalstwa (Gerard Bieniek w: Komentarz do kodeksu cywilnego, Księga trzecia, Zobowiązania, tom 1, wyd. 6., Warszawa 2006). Wobec powyższego na niezasadne należało uznać argumenty podnoszone przez pozwanego dotyczącego tego, iż jego działanie było nieumyślne. Pozwanemu można w niniejszej sprawie postawić zarzut winy nieumyślnej, albowiem nie zachował on podstawowych, elementarnych zasad ostrożności, które są oczywiste dla większości rozsądnie myślących ludzi. Wina pozwanego polegała na zaniechaniu zasad ostrożności i bezpieczeństwa, wynikających z doświadczenia życiowego.

Kolejną przesłanką niezbędną dla uwzględnienia powództwa jest wykazanie wystąpienia szkody. W tym miejscu należy wskazać, że niewątpliwie są skutki urazu oka, którego powód doznał w dniu 28 czerwca 2012 roku. W niniejszej sprawie, jak jednoznacznie wskazał biegły specjalista chorób oczu, C. I. na skutek postrzału doznał wylewu krwi do komory ciała szklistego oka prawego z krwotokiem przedsiatkówkowym i podsiatkówkowym, następnie doszło do jaskry wtórnej oraz odwarstwienia siatkówki w oku prawym. Biegły wskazał, iż powód doznał trwałego uszkodzenia widzenia oka prawego, a uszczerbek na jego zdrowiu wynosi 20%, co wynika z finalnej ostrości wzroku po witrektomii i trwałym uszkodzeniu plamki odpowiedzialnej za ostrość wzroku. Powód przez kilka miesięcy nie mógł wykonywać żadnych prac wymagających wysiłku fizycznego, w tym również podejmować czynności zawodowych. Aktualnie natomiast stan zdrowia C. I. nie stwarza mu ograniczeń w zakresie wykonywania przez niego pracy zarobkowej w wyuczonym zawodzie, nie może on jedynie pracować na wysokości powyżej 3 metrów.

Należy stwierdzić, że również związek przyczynowy pomiędzy działaniem pozwanego a doznaną szkodą został wykazany przez stronę powodową. Podkreślenia wymaga, iż jak wynika ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, powód nie miał żadnych problemów ze wzrokiem przed wypadkiem, jakiego doznał z winy pozwanego. Z opinii biegłego okulisty oraz historii choroby powoda wynika, że w 2005 r. miał prawidłową ostrość wzroku obu oczu wynoszącą 1,0, podczas gdy w badaniu kontrolnym z dnia 29 października 2012 r. ostrość wzroku oka prawego powoda była obniżona do 0,4, oka lewego prawidłowa 1,0. Powód wykazał, że jego obecny stan wzroku stanowi skutek zdarzenia z dnia 28 czerwca 2012 r., gdyby bowiem pozwany zachował należyłą staranność i nie doszło do nieumyślnego postrzelenia powoda, powód nie musiałby być hospitalizowany, przechodzić operacji oka, a stan zdrowia jego prawego oka byłby taki sam jak oka lewego, które do dziś powód ma sprawne. Pozwany natomiast w żaden sposób nie wykazał, aby powód przed doznaniem urazem leczył się na zaćmę, przy czym ciężar udowodnienia tego faktu – zgodnie z regułą określoną w art. 6 k.c. – spoczywał na pozwanym jako osobie wywodzącej z tego faktu skutki prawne. Wobec powyższego stwierdzić należało, iż pomiędzy działaniem lub zaniechaniem pozwanego, a szkodą w postaci uszczerbku na zdrowiu w wysokości 20%, jakiej doznał powód, zachodzi adekwatny związek przyczynowy.

Odnosnie wysokości szkody w postaci utraty możliwości zarobkowych, z tytułu której powód żądał kwoty odszkodowania w wysokości 9.000 zł, wskazać należy, iż zarówno przed, jak i po wypadku, powód nie był nigdzie dłużej zatrudniony na stałe, jak również nie prowadził własnej działalności. Nie sposób zatem precyzyjnie określić

wysokości jego wcześniejszych i obecnych zarobków. Opierając się na opinii biegłego okulisty, Sąd ustalił, iż aktualnie powód nie ma ograniczonych możliwości zarobkowania. Jednakże zważyć należy, iż – wobec cofnięcia roszczenia o rentę – żądaniem powoda objęty był okres kilku miesięcy po wypadku. Jak wynika z opinii biegłego, przez około pół roku powód miał wówczas ograniczone możliwości zarobkowania. Okoliczność tę potwierdza również dokumentacja lekarska, z której wynika, że był on kilkakrotnie hospitalizowany, co również wpłynęło na zmniejszenie dochodów powoda. Z zawiadomienia nadesłanego przez Powiatowy Urząd Pracy w P. wynika, że w 2012 r. średnie wynagrodzenie na stanowisku malarz-tapeciarz kształtowało się na poziomie 1.500 zł brutto, tj. 1.111,86 zł netto. Tym samym, mając na uwadze stan powoda i konieczność ograniczenia aktywności zawodowej w pierwszych sześciu miesiącach po wypadku, Sąd Okręgowy uznał, że zasadną w niniejszej sprawie kwotą tytułem odszkodowania za utratę możliwości zarobkowych będzie sześciokrotność wskazanej kwoty wynagrodzenia netto, tj. 6.671,16 zł. Po zmianie obowiązującej od 1 stycznia 2004 r. wolne od podatku dochodowego są zarówno odszkodowania jak i renty otrzymane na podstawie przepisów prawa cywilnego w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia (por.: art. 21 ust. 1 pkt 3b i 3c ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych (tj. Dz. U. z 2012 r., poz. 361 ze zm; Dz. U. z 2000 r., nr 14, poz. 176 ze zm.). W związku z powyższym, Sąd przyjął do wyliczenia należnej powodowi kwoty utraconych dochodów wartości netto. Na poczet wyżej wymienionej kwoty należało jednak zaliczyć kwotę 2.500 zł, wypłaconą powodowi przez pozwanego po wypadku oraz kwotę 2.000 zł zapłaconą przez niego tytułem nawiazki. Pozwany winien zatem zapłacić powodowi kwotę 2.171,16 zł tytułem odszkodowania.

W ocenie Sądu w świetle powyższych uwag, z uwzględnieniem ustalonego stanu faktycznego i wniosków wysnutych z wszechstronnej analizy zebranego w sprawie materiału dowodowego adekwatne stało się ustalenie należnego powodowi zadośćuczynienia na poziomie kwoty 15.000 złotych, która to suma spełnia wymóg ekonomicznie odczuwalnej wartości (orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 1962 r., 4 CR 902/61, OSNCP 1963 z. 5, poz. 107). W ocenie Sądu zadośćuczynienie w tej kwocie jest adekwatne do rozmiaru krzywdy powoda oraz realizuje cel kompensacyjny, mając także walor ekonomiczny. Uwzględniając krzywdę powoda, Sąd stanął na stanowisku, że wysokość zasądzonego na jego rzecz zadośćuczynienia jest utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie społeczeństwa (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 czerwca 1965 r., I PR 203/65, OSPiKA 1966 z. 4, poz. 92). Bezspornym w niniejszej sprawie jest, iż w wyniku wydarzenia powód doznał cierpień, zarówno fizycznych jak i psychicznych wynikających już choćby z konieczności kilkakrotnej hospitalizacji oraz poddania się operacji. Ból głowy i oka, który towarzyszył powodowi po doznanym urazie w oczywisty sposób przyczyniał się do doznawanych przez niego trudnych do zmierzenia, choć realnych cierpień. Przy określeniu wysokości zadośćuczynienia Sąd uwzględnił również fakt, iż z jednej strony fakt, że powód ograniczył aktywność polegającą np. na czytaniu książek oraz okoliczność, iż uraz doprowadził do uszczerbku na zdrowiu powoda wynoszącego 20%. Ustalony przez biegłego uszczerbek na zdrowiu powoda związany z doznanym urazem służy wprawdzie tylko jako pomocniczy środek ustalenia rozmiaru odpowiedniego zadośćuczynienia, niemniej jednak wskazuje na rozległość i dotkliwość tego urazów, nie mógł zatem zostać przez Sąd pominięty. Z drugiej strony Sąd miał na uwadze, że wprawdzie uraz dotyczył tak ważnego narządu ciała, jakim jest oko, jednakże nie doprowadził on do utraty przez powoda wzroku, oszpeceń powoda ani ograniczeń samodzielności powoda oraz że rokowania powoda na przyszłość są dobre. Sąd miał również na uwadze fakt, iż wprawdzie skutek zdarzenia powód obawiał się o możliwość dalszej pracy, jednakże nie doznał on urazu psychicznego, który powodowałby u niego lęki lub depresję. W ocenie Sądu zasądzona kwota 15.000 zł stanowi więc dla powoda wartość odczuwalną ekonomicznie i choć obiektywnie dość znaczną, ale nie nadmierną.

O odsetkach ustawowych Sąd orzekł przy uwzględnieniu art. 481 § 1 k.c. i art. 455 k.c. Ocena rozmiaru szkody, a w konsekwencji wysokości żądanego odszkodowania podlega weryfikacji sądowej. Jednakże byłoby niedopuszczalne przyjęcie, że poszkodowany ma czekać z otrzymaniem świadczenia z tytułu odsetek do chwili ustalenia wysokości szkody w konkretnym przypadku. Orzeczenie sądowe w postępowaniu odszkodowawczym oczywiście nie ma charakteru konstytutywnego, nie jest więc źródłem zobowiązania sprawcy szkody względem poszkodowanego do zapłaty odszkodowania. Podobnie możliwość przyznania przez sąd odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za krzywdę (art. 445 § 1 i art. 448 k.c.) nie zakłada dowolności ocen sądu, a jest jedynie konsekwencją niewymiernego w pełni charakteru okoliczności decydujących o doznaniu krzywdy i jej rozmiarze. Mimo więc pewnej swobody sądu

przy orzekaniu o zadośćuczynieniu, wyrok zasądający zadośćuczynienie nie ma charakteru konstytutywnego, lecz deklaracyjny (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 30 stycznia 2004 r., I CK 131/03, z dnia 17 listopada 2006 r., V CSK 266/06, z dnia 26 listopada 2009 r., III CSK 62/09, z dnia 8 marca 2013 r., III CSK 192/12). Rzeczywistym źródłem takiego zobowiązania jest czyn niedozwolony. Zasadą jest więc, że odszkodowanie staje się wymagalne po wezwaniu zobowiązanego przez poszkodowanego do spełnienia świadczenia (art. 455 k.c.). Od tej chwili biegnie termin do odsetek za opóźnienie (art. 481 § 1 k.c.), a nie dopiero od daty zasądzenia odszkodowania. Dlatego też – zgodnie ze stanowiskiem powoda – Sąd uznał, że należą się mu odsetki ustawowe za opóźnienie w spełnieniu świadczenia od dnia 20 sierpnia 2015 roku, a więc od dnia następnego po dacie doręczenia pozwanemu odpisu pozwu. Powód nie wykazał bowiem, aby wcześniej wzywał pozwanego do zapłaty żądanej kwoty.

Na podstawie art. 355 § 1 k.p.c. w punktach 3., 4. i 5. sentencji wyroku Sąd umorzył postępowanie w części, to jest co do kwoty 87.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od tej kwoty od 20 sierpnia 2015 roku do dnia zapłaty oraz co do renty miesięcznej w wysokości 1.000 zł w związku z cofnięciem pozwu i zrzeczeniem się roszczenia w tym zakresie przez stronę powodową.

W pozostałym zakresie Sąd oddalił powództwo, o czym orzekł w punkcie 6. Wyroku uznając roszczenie powoda w pozostałym zakresie za bezzasadne.

O kosztach procesu Sąd orzekł w punkcie 7, 8 i 9 wyroku na podstawie art. 100 k.p.c., zgodnie z zasadą ich stosunkowego rozdzielenia, natomiast o kosztach sądowych w postaci opłaty sądowej od pozwu, od obowiązku poniesienia której powód został zwolniony, orzekł na podstawie art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

O kosztach wynagrodzenia pełnomocnika z urzędu Sąd Okręgowy orzekł w punkcie 10. na podstawie art. 113 u.k.s.c., przyznając adwokatowi M. K. kwotę 4.428 zł złotych tytułem udzielonej powodowi z urzędu nieopłaconej pomocy prawnej (§ 6 pkt 5 w zw. z §2 ust.3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu).

Koszty zastępstwa procesowego pozwanego wynosiły 3.617 zł na podstawie § 6 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu. Uwzględniając wartość przedmiotu sporu (156.000 zł) i wartość uwzględnionego roszczenia (17.171,16 zł), żądanie powoda zostało uwzględnione w 11%, zatem koszty poniesione przez pozwanego powinny w 89% obciążać powoda. Zgodnie bowiem z art. 108 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, zwolnienie od kosztów sądowych nie zwalnia strony od obowiązku zwrotu kosztów procesu przeciwnikowi. Wobec powyższego, Sąd zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 3.204 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania (punkt 7.),

Na podstawie art. 113 ust. 4 u.k.s.c., Sąd Okręgowy odstąpił od obciążania powoda kosztami sądowymi, uznając że za takim rozstrzygnięciem przemawia aktualna sytuacja osobista i majątkowa powoda, a w szczególności to, że został on uznany za osobę całkowicie niezdolną do pracy i osiąga jedynie rentę w wysokości ok. 1.400 zł netto oraz to, że obciążenie powoda wartością 89% kosztów sądowych podważyłoby kompensacyjną rolę uzyskanego świadczenia. Na podstawie art. 113 u.k.s.c. Sąd nakazał ściągnąć od strony pozwanej na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Poznaniu kwotę 1.184,22 zł tytułem części opłaty sądowej od pozwu oraz wydatków związanych z opiniami biegłych, od uiszczenia których powód był zwolniony (punkt 8 i 9.).

SSO Izabela Korpik